

Sygn. akt III Ca 1891/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Tomasz Tatarczyk

Sędzia SO Aleksandra Janas

Sędzia SR (del.) Anna Hajda (spr.)

Protokolant Dominika Tarasiewicz

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2014 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa M. S. i J. S.

przeciwko Powiatowi (...)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 25 lipca 2013 r., sygn. akt I C 569/13

1 oddala apelację;

2 zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSR (del.) Anna Hajda SSO Tomasz Tatarczyk SSO Aleksandra Janas

Sygn. akt III Ca 1891/13

UZASADNIENIE

Powodowie M. S. i J. S. wniesli o zasądzenie od pozwanego Powiatu (...) kwot po 212,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4 marca 2013r.

W uzasadnieniu żądania wskazali, że uiszcili opłatę w wysokości 500 zł za wydanie karty pojazdu dla sprowadzanego z terytorium Unii Europejskiej pojazdu marki F. (...) o nr rej. (...). Powołując się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 stycznia 2006 r., sygn. akt U 6/04 stwierdzili, że opłata za kartę pojazdu w wysokości 500 zł była zawyżona. Obecnie pobierana jest kwota 75 zł, co oznacza, że nadpłacili po 212,50 zł. Nadto podkreślali, że rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003r. było sprzeczne z prawem wspólnotowym, a to art. 90TWE i Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej. W ocenie powodów korzyść w związku z uiszczeniem w/w opłaty w zawyżonej wysokości uzyskał pozwany. Opłata stanowiła bowiem dochód budżetu powiatu. Tym samym jest on zobowiązany do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o odrzucenie pozwu z uwagi na niedopuszczalność drogi sądowej, a w przypadku nieuwzględnienia takiego wniosku, o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że obowiązek pobrania opłaty wynikał z rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 27 września 2003 r. w sprawie szczegółowych czynności organów w sprawach związanych z dopuszczeniem pojazdów do ruchu, a jej wysokość z kolei z rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu. Podniósł, że w dniu pobrania tych opłat, przepisy wynikające z rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003r. nadal obowiązywały, zatem istniała podstawa do ich pobrania. Przepisy te zostały wyeliminowane z obrotu prawnego dopiero w dniu 1 maja 2006r. Z kolei orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego zapadło już po dacie pobrania opłat.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 25 lipca 2013r. Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach zasądził od pozwanego na rzecz powodów M. S. i J. S. po 212,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12 marca 2013r. W pozostałym zakresie powództwo oddalił oraz zasądził od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 107 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Orzekając Sąd pierwszej instancji ustalił, że powodowie w dniu 27 maja 2004r. złożyli w Starostwie Powiatowym w T. wniosek o zarejestrowanie samochodu osobowego marki F. (...), któremu nadano numer rejestracyjny (...). W toku postępowania rejestracyjnego, w dniu 27 maja 2004r., powodowie uiścili opłatę za wydanie karty pojazdu w wysokości 500 zł. Pismem z 6 lutego 2013r. powodowie zażądali pod pozwanego zwrotu kwoty 425 zł tytułem nienależnie pobranej opłaty za wydanie karty pojazdu, zakreślając mu termin 7 dni od dnia otrzymania wezwania.

Sąd Rejonowy wskazując, iż regulacja § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 28 lipca 2003r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu, przewidująca pobranie przez organ rejestrujący za wydanie karty pojazdu przy pierwszej rejestracji pojazdu na terytorium Polski opłaty w wysokości 500 zł wykraczała poza zakres ustawowego upoważnienia zawartego w ustawie Prawo o ruchu drogowym, a nadto powołując się na art. 178 ust. 1 Konstytucji RP, Sąd Rejonowy uznał, iż w zakresie kwoty 425zł opłata ta była nienależna. Sąd Rejonowy stwierdził, iż § 1 ust. 1 wskazanego rozporządzenia de facto ustalał, w części wynikającej z zawyżenia przewidzianej opłaty, nową daninę publiczną, co w konsekwencji naruszało art. 217 Konstytucji RP, obligujący prawodawcę do nakładania podatków i innych danin publicznych wyłącznie aktem prawnym rangi ustawy. Wskazując na treść art. 5 ust. 1 pkt. 11 ustawy z 13 listopada 2003r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (tekst jedn. Dz. U. z 2010 r. nr 80, poz. 526 ze zm.), który stanowi wyraźnie, że opłata pobierana przez powiat na podstawie odrębnych przepisów, stanowi jego dochód oraz okoliczność, iż opłata została uiszczona w kwocie zawyżonej, Sąd Rejonowy uznał, że po stronie pozwanego doszło do wzbogacenia. Konkluzja ta legła u podstaw uwzględnienia powództwa jako zasadnego, a to na mocy art. 405 kc w zw. art. 410 kc. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481kc. Koszty procesu Sąd Rejonowy rozliczył w oparciu o treść art. 98 § 1 i 3 kpc, obciążając nimi pozwanego jako stronę przegrywającą proces.

Rozstrzygnięcie to zaskarżył pozwany, wnosząc o jego zmianę przez odrzucenie pozwu bądź przez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, ewentualnie o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Zarzucił Sądowi pierwszej instancji naruszenie art. 199 pkt 1 kpc przez rozpoznanie sprawy pomimo niedopuszczalności drogi sądowej. Nadto zarzucił naruszenie art. 7 Konstytucji RP, tj. zasady praworządności poprzez uznanie, że pobranie przez pozwanego opłaty na podstawie obowiązującego aktu prawnego może być uznane za działanie organu bez podstawy prawnej, a nadto poprzez niezastosowanie przez Sąd aktu podstawowego, pomimo istnienia okoliczności przemawiających za jego zastosowaniem. W dalszej kolejności zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 77 ust. 3, 4 i 5 ustawy Prawo o ruchu drogowym poprzez ustalenie wysokości opłaty na poziomie kwoty 75 zł samodzielnie przez Sąd pierwszej instancji, pomimo istnienia ustawowej kompetencji ku temu dla Ministra właściwego d/s transportu. Zarzucił też naruszenie art. 227 i 232 kpc poprzez wydanie wyroku bez przeprowadzenia postępowania dowodowego na okoliczność wysokości roszczenia powódki i wydanie wyroku pomimo braku udowodnienia tej okoliczności. Ponadto zarzucił naruszenie § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 28 lipca 2003r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu przez jego niezastosowanie oraz naruszenie przepisów rozporządzenia Ministra Transportu i Budownictwa z 28 marca 2006r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (Dz. U. nr 59, poz. 421), w szczególności jego § 1 ustalającego wysokość

opłaty na 75zł przez jego zastosowanie do stanu faktycznego istniejącego w dniu rejestracji pojazdu powodów. Ponadto zarzucił naruszenie art. 405 kc poprzez uznanie, iż pozwany uzyskał korzyść majątkową bez podstawy prawnej, jak również naruszenie art. 409 kc poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy pozwany nie jest wzbogacony kosztem powódki i naruszenie art. 411 kc przez przyjęcie, iż nie zachodzą przesłanki wyłączenia żądania zwrotu świadczenia na podstawie pkt 2 tego przepisu. Nadto pozwany zarzucił Sądowi Rejonowemu naruszenie art. 190 ust. 1 w zw. z ust. 3 Konstytucji, w zakresie, w jakim Sąd przez niezastosowanie w sprawie przepisu § 1 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu z dnia 28 lipca 2003r., odmówił powszechnej mocy obowiązującej wyrokowi Trybunału Konstytucyjnego, w którym Trybunał Konstytucyjny określił termin utraty mocy obowiązującej przepisu rozporządzenia na dzień 1 maja 2006r.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa przez radcę prawnego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie mogła odnieść skutku.

Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, iż pozwany Powiat (...) posiada legitymację bierną w sprawie. Zgodnie z art. 405 kc obowiązek zwrotu korzyści uzyskanej bez podstawy prawnej spoczywa na tym kto został w ten sposób wzbogacony. Stosownie do art. 5 ust. 1 pkt. 11 ustawy z 13 listopada 2003r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (tekst jedn. Dz. U. z 2010 r. nr 80, poz. 526) opłata pobierana przez powiat na podstawie odrębnych przepisów, stanowi jego dochód. Bezspornym było, że pozwany pobrał od powoda opłatę za kartę pojazdu w kwocie 500 zł, a to na podstawie § 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 28 lipca 2003r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu zgodnie z którym, za wydanie karty pojazdu przy pierwszej rejestracji pojazdu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej opłatę pobiera organ rejestrujący, którym - zgodnie z art. 34 ust.1 ustawy z 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (tekst jedn. Dz. U. z 2001, nr 142, poz. 1592 ze zm.) - jest Starosta Powiatu. Innymi słowy Powiat (...) jako uprawniony na podstawie w/w regulacji prawnych do pobrania stosownej opłaty za wydanie karty pojazdu jest legitymowany biernie w procesie o zwrot opłaty rejestracyjnej, także na podstawie art. 405 kc i następnych. Za dopuszczalnością drogi sądowej w takiej sprawie opowiedział się również Sąd Najwyższy w uchwale z 16 maja 2007r. sygn. III CZP 35/07 (OSNC 2008/7-8/72). W uzasadnieniu tej uchwały w sposób wyraźny Sąd Najwyższy wskazał, iż „nie ma podstaw by do opłaty za kartę pojazdu stosować przepisy Ordynacji podatkowej. Opłaty za wydanie karty pojazdu nie zostały bowiem wymienione w art. 2 § 1 tej ustawy. Nie może mieć do nich zastosowania także art. 2 § 2 Ordynacji podatkowej, gdyż dotyczy on opłat oraz niepodatkowych należności budżetu państwa, a opłaty za kartę pojazdu są należnościami stanowiącymi dochody samorządu terytorialnego. Nienależnie pobrane opłaty za kartę pojazdu nie mogą być zatem traktowane jako nadpłaty podatku, podlegające szczególnemu unormowaniu w zakresie zasad i trybu ustalania nadpłaty podatkowej i jej zwrotu, co wyłączałoby dla ich dochodzenia drogę sądową. Wysokość opłaty za kartę pojazdu nie jest też określana w drodze decyzji administracyjnej, co wyłącza możliwość zastosowania instytucji wznowienia postępowania administracyjnego dla prawidłowego określenia jej wysokości. Uwzględniając dodatkowo, że w ustawie z 20 czerwca 1997r. - Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. nr 98, poz. 602 ze zm.) także nie uregulowano na zasadach szczególnych kwestii związanych ze zwrotem opłaty za kartę pojazdu, należy przyjąć, iż roszczenia o zwrot części opłaty jako nienależnego świadczenia można dochodzić na drodze sądowej”.

Przechodząc do dalszych zarzutów, nie sposób nie podkreślić, iż przepis art. 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu, uznany wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 17 stycznia 2006r. za niezgodny z ustawą zwykłą i Konstytucją RP, nie był przepisem rangi ustawowej. Skutkiem tego, dla oceny jego stosowania znajdowała regulacja art. 178 ust. 1 Konstytucji RP, która stanowi, że sędziowie w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości są związani tylko Konstytucją oraz ustawami. Tym samym w kompetencji sądu pozostaje ocena mocy wiążącej przepisów rangi rozporządzenia wykonawczego. Niewątpliwie § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 28 lipca 2003r., przewidujący pobranie przez organ rejestrujący za wydanie karty pojazdu przy pierwszej rejestracji pojazdu na terytorium RP opłaty w wysokości 500 zł był niezgodny z art. 77 ust. 4 pkt. 2 i ust. 5 prawa o ruchu drogowym, ponieważ zawyżając wysokość opłaty wykraczał poza zakres upoważnienia ustawowego

zawartego w ustawie. Ustalenie wysokości tej kwoty dokonane zostało niezgodnie z wytycznymi zawartymi w ustawie w postaci uwzględnienia rzeczywistego znaczenia karty pojazdu dla rejestracji pojazdu oraz kosztów związanych z drukiem i dystrybucją karty. Opłata ta przewyższała te koszty, które oszacowane zostały na 75 zł, co usankcjonowane zostało późniejszym rozporządzeniem wykonawczym. Zatem wbrew wywodom apelacji - zaskarżone orzeczenie realizowało konstytucyjną zasadę praworządności, a także zasadę legalności i równości wobec prawa, przede wszystkim stanowiło wyraz prawidłowego zastosowania przepisów prawa materialnego, w tym art. 77 ust. 4 pkt 2 i ust. 5 prawa o ruchu drogowym.

Nie znajdował również racji zarzut naruszenie prawa procesowego, a to art. 227 i 232 kpc poprzez wydanie wyroku bez przeprowadzenia postępowania dowodowego i bez udowodnienia przez powodów poniesienia opłaty za wydanie karty pojazdu i wysokości tej opłaty. Pozwany nie kwestionował faktu wniesienia przez powoda opłaty za wydanie karty pojazdu w kwocie 500zł, przeciwnie w piśmie z dnia 24 czerwca 2013r. fakt ten przyznał. Wniesiona przez powodów, zawyżona opłata od zarejestrowania pojazdu zasilila budżet powiatu. Stanowiąc dochód powiatu, spożytkowana została na jego wydatki. Zatem powiat był zobowiązany do jej zwrotu w granicach bezpodstawnego wzbogacenia, czyli kwoty 425 zł. Nie mogła też odnieść skutku argumentacja pozwanego, iż zużył korzyść uzyskaną od powoda tak, że nie jest już wzbogacony. W istocie zużycie, które eliminuje możliwość nienależnego świadczenia musi mieć charakter bezproduktywny, a zużycie korzyści przez pozwanego nie miało takiego charakteru, ponieważ otrzymane od powoda środki przeznaczone zostały na pokrycie zobowiązań budżetowych pozwanego, co nie może zostać uznane za zużycie bezproduktywne, gdyż dzięki wpływom z opłat za kartę pojazdu, w zakresie w jakim przewyższały one faktyczny koszty wydania tych kart, pozwany zaoszczędził sobie wydatków z własnego majątku lub z innych źródeł. Tym bardziej, że dochody budżetowe są jedynie zbiorem prognoz, przewidywań i nie mogą być przedmiotem roszczeń beneficjenta budżetowego, natomiast wydatki budżetowe generalnie mają charakter wiążący, stąd niezależnie od tego czy powód wniósł opłatę, czy nie, pozwany musiałby wydatki te zrealizować.

Podsumowując, rozstrzygnięcie zasądzające - na podstawie art. 405 kc - od pozwanego na rzecz powodów kwot po 212,50 zł łącznie stanowiącej różnicę między kwotą 500 zł, tj. stawką opłaty obowiązującą na podstawie przepisów uznanych za niekonstytucyjne, a nowo ustaloną, adekwatną do rzeczywistych kosztów administracyjnych opłatą w kwocie 75 zł, z tytułu zwrotu świadczenia nienależnego w rozumieniu art. 410 kc było trafne i znajdowało pełne oparcie w przywołanych przez Sąd Rejonowy przepisach prawa materialnego.

Stąd też, Sąd Odwoławczy - na podstawie art. 385 k.p.c. - oddalił apelację, jako bezzasadną. O kosztach postępowania odwoławczego należnych powodom orzeczono w oparciu o art. 108 § 1 kpc w zw. z art. 98 § 1 i § 6 pkt 1 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013r., poz. 490).

SSR (del.) Anna Hajda SSO Tomasz Tatarczyk SSO Aleksandra Janas